

POSTANOWIENIE

Dnia 7 lutego 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt (przewodniczący)

SSN Jolanta Frańczak

SSN Krzysztof Staryk (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa T. F.

przeciwko A. P.

o ustalenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 7 lutego 2019 r.,

zażalenia powoda na wyrok Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w N.

z dnia 25 kwietnia 2018 r., sygn. akt IV Pa [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do rozpoznania
Sądowi Okręgowemu w N.**

UZASADNIENIE

Powód T. F. domagał się ustalenia istnienia stosunku pracy łączącego go z pozwaną A. P. w okresie od 15 lipca 2015 r. do 6 grudnia 2015 r. w pełnym wymiarze czasu pracy.

Wyrokiem z dnia 29 sierpnia 2017 r., sygn. akt IV P [...], Sąd Rejonowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w N. ustalił istnienie stosunku pracy łączącego powoda z pozwaną w okresie od 15 lipca 2015 r. do 6 grudnia 2015 r. w pełnym wymiarze czasu pracy. Sąd Rejonowy stan faktyczny sprawy ustalił na podstawie zeznań świadków i stron oraz w oparciu o zebrane w sprawie dokumenty. Sąd pierwszej instancji dał wiarę zeznaniom powoda oraz

potwierdzającym je zeznaniom świadków E. K., J. K. oraz Z. P. - pracowników pozwanej. Nie uznał za przekonujące wyjaśnień pozwanej A. P..

Powyższy wyrok Sądu Rejonowego strona pozwana zaskarżyła apelacją.

Wyrokiem z dnia 25 kwietnia 2018 r., sygn. akt IV Pa [...], Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w N. uchylił zaskarżony wyrok Sądu pierwszej instancji i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w N. do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Według Sądu drugiej instancji zachodzi konieczność powtórzenia „praktycznie” całego postępowania dowodowego, w szczególności powtórnego przesłuchania świadków, przesłuchania stron, a także przeprowadzenia dowodu z dokumentów. Sąd Rejonowy, uwzględniając powództwo T. F. (przyjmując, że powód pracował u pozwanej od 15 lipca 2015 r. oraz, że w całym okresie od 15 lipca do 6 grudnia 2015 r. wykonywał pracę w pełnym wymiarze) powołał się głównie na zasady doświadczenia życiowego, zeznania świadka E.K. oraz zeznania powoda, które w bezpośrednim kontakcie ocenił jako szczere. W ocenie Sądu Okręgowego postępowanie dowodowe nie zostało przeprowadzone właściwie, świadkowie zostali przesłuchani skrótowo, niedokładnie, a materiał dowodowy (dość skąpy) nie był wystarczający, aby wyciągnąć wnioski zawarte w pisemnym uzasadnieniu wyroku Sądu Rejonowego. Według Sądu drugiej instancji ocena zeznań świadka E. K. jest dowolna. Świadek ten nie wykonywał pracy u pozwanej w lipcu i sierpniu 2015 r., ponieważ przebywał na zwolnieniach lekarskich. Powstaje zatem pytanie jak świadek mógł potwierdzić pracę powoda w w/w okresie, skoro w tym czasie pracy nie wykonywał. Sąd Rejonowy nie wyjaśnił tych wątpliwości i nie zapytał świadka, jak mógł widzieć powoda w pracy w spornym okresie, skoro w tym czasie przebywał na zwolnieniach lekarskich, a pracę u pozwanej zakończył z dniem 31 sierpnia 2015 r. Zachodzi zatem potrzeba ponownego dokładnego przesłuchania świadka E. K. na okoliczność, w jakim dokładnie okresie wykonywał pracę u pozwanej, czy ewentualnie pracował, pomimo zwolnienia lekarskiego, na jakich budowach pracował z powodem i w jakim okresie, jakie prace wykonywał powód, czy wie w jakim wymiarze pracował powód.

Według Sądu drugiej instancji Sąd pierwszej instancji powinien także ponownie przesłuchać świadka J. K., z którego zeznań wynika jedynie to, że

kojarzy powoda, widywał go na budowie w K. i S.. Nie miał on natomiast informacji na temat wymiaru czasu pracy powoda. Takie zeznania praktycznie nic do sprawy nie wnoszą, bowiem nie wynikało z nich, w jakim okresie powód był widywany przez świadka na budowach (bezsporne było bowiem, że powód pracował u pozwanej od września do grudnia 2015 r.). W czasie ponownego przesłuchania należy dążyć do ustalenia w jakich miesiącach powód mógł być widziany przez świadka oraz kiedy wykonywane były prace w S. czy K. i jakie prace były tam wtedy prowadzone, co konkretnie robił powód. Pomogłoby to w ustaleniu, czy powód pracował w spornym okresie lipca i sierpnia 2015 r.

W ocenie Sądu drugiej instancji należy ponadto przesłuchać zawnioskowanego przez powoda świadka P. P.. Dowód z jego zeznań Sąd Rejonowy bezzasadnie pominął w sytuacji dysponowania tak skromnym i mało przekonującym materiałem dowodowym. Świadek P. P. - jak wynika z zebranych w sprawie dowodów - był pracownikiem pozwanej w 2015 r. i może mieć informacje na temat okresu pracy powoda oraz wymiaru jego czasu pracy. Świadka należy przesłuchać na te okoliczności, zadając pytania odnośnie miejsc wykonywania poszczególnych prac przez powoda, okresu, kiedy były wykonywane i rodzaju tych prac. Należy rozważyć ponowne przesłuchanie świadka S. D. w obecności powoda. Konieczne jest ponowne przesłuchanie pozwanej i zobowiązanie jej do okazania określonych dokumentów. Dokładne przesłuchanie pozwanej jest konieczne, by wyjaśnić szereg istotnych okoliczności oraz, by zweryfikować i prawidłowo ocenić inne dowody, np. zeznania świadków. W szczególności bardzo istotne jest wskazanie przez pozwaną, w jakich miejscowościach i na jakich budowach wykonywane były prace przez pracowników jej firmy w spornych miesiącach lipca i sierpnia 2015 r. oraz podanie rodzaju wykonywanych czynności w poszczególnych miejscach prowadzenia prac (budowa, remonty, itp.). Należałoby przed pierwszą rozprawą zobowiązać pozwaną do przedstawienia szczegółowego zestawienia powyższych danych oraz ich udokumentowania, co pozwoliłoby weryfikować prawdziwość składanych zeznań przez świadków i powoda. Relacje pozwanej, powoda i świadków są rozbieżne jeśli chodzi o miejsce wykonywania prac przez powoda i ich rodzaj. Dlatego tak ważne jest ustalenie miejsca i rodzaju prowadzonych przez firmę pozwanej prac w lipcu i sierpniu 2015 r. przed

przystąpieniem do przesłuchania świadków i stron. Pozwana powinna dysponować odpowiednią dokumentacją, pozwalającą na poczynienie w tym zakresie nie budzących wątpliwości ustaleń.

Według Sądu drugiej instancji Sąd Rejonowy powinien ponownie przesłuchać powoda na wszystkie istotne w sprawie okoliczności, w szczególności, kiedy rozpoczął pracę u pozwanej, gdzie, kiedy i z kim wykonywał zleczone czynności (jakie). Należy wyjaśnić i ocenić rozbieżności w zeznaniach T. F. oraz ich sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym. Powód słuchany informacyjnie stwierdził, że współpracę z pozwaną rozpoczął pod koniec czerwca 2015 r., następnie przepracował u pozwanej dwa tygodnie i miał pracować dalej od 15 lipca 2015 r. Słuchany w charakterze strony powód zeznał natomiast odmiennie, że rozpoczął pracę u pozwanej w połowie lipca 2015 r. po zakończeniu pracy w M.. Jak wynika ze świadectwa pracy powód pracował w firmie E. w M. od 10 czerwca 2015 r. do 9 lipca 2015 r., co przeczy pierwotnym twierdzeniom powoda o okresie jego pracy u pozwanej. Należy też dokładnie przesłuchać powoda odnośnie rodzaju i miejsca wykonywanych przez niego czynności w lipcu i sierpniu 2015 r. i skonfrontować to z zeznaniami świadków i pozwanej, ponieważ w tym zakresie pojawiają się wątpliwości, które Sąd Rejonowy powinien wyjaśnić, poddać szczegółowej analizie dowód z zeznań powoda i dokonać ich prawidłowej oceny. Powód powinien być też przesłuchany na okoliczność podpisywania list obecności, tzn. czy podpisywał te listy, w jakich miesiącach, czy podpisywał je w lipcu i sierpniu 2015 r. Sąd Rejonowy powinien zażądać od pozwanej przedłożenia oryginałów tych list za okres od lipca do grudnia 2015 r. i okazać je powodowi. Powód powinien również wyjaśnić Sądowi co oznacza treść jego oświadczenia, znajdującego się na k. 25 akt sądowych o zaspokojeniu wszystkich jego roszczeń względem firmy pozwanej oraz w jakich okolicznościach to pismo zostało sporządzone.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy przeprowadzi wskazane wyżej dowody, dokona wszechstronnej analizy zeznań świadków i stron oraz dokumentów, dokonując ich prawidłowej oceny zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c., a następnie oceni powództwo, uwzględniając stosowne przepisy prawa materialnego.

Sąd drugiej instancji w podstawie prawnej swojego rozstrzygnięcia wskazał

przepis art. 386 § 4 k.p.c.

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego powód zaskarżył zażaleniem wniesionym do Sądu Najwyższego na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. zarzucając naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, że zaistniała konieczność ponownego przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, co stanowiło podstawę do uchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji oraz przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, podczas gdy w niniejszej sprawie znaczna część dowodów, chociażby w postaci dowodów z dokumentów zawartych w aktach osobowych powoda, z przesłuchania powoda w części, czy też z zeznań części świadków została prawidłowo przeprowadzona przez Sąd pierwszej instancji, czego Sąd drugiej instancji nie zakwestionował, a przy tym miał możliwość przeprowadzenia postępowania dowodowego w zakresie, w jakim w jego ocenie istniała potrzeba uzupełnienia zebranego materiału dowodowego czy też usunięcia pewnych rozbieżności pomiędzy treścią poszczególnych dokumentów, wyjaśnieniami powoda lub zeznaniami świadków.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 394¹ § 11 k.p.c., zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje w razie uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Rozważając charakter tego zażalenia, Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, że kontrola dokonywana w ramach tego środka powinna mieć charakter formalny, skupiający się na przesłankach uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji. Ponieważ zażalenie przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. jest skierowane przeciwko uchyleniu wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, to ocenie w tym postępowaniu zażaleniowym może być poddana jedynie prawidłowość zakwalifikowania przez sąd

odwoławczy określonej sytuacji procesowej jako odpowiadającej powołanej przez ten sąd podstawie orzeczenia kasatoryjnego. Ocena ta nie obejmuje natomiast merytorycznego stanowiska prawnego sądu drugiej instancji ani prawidłowości zastosowania przepisów prawa procesowego, które nie odnoszą się do kwalifikacji powstałej sytuacji procesowej w kontekście przesłanek z art. 386 § 2 i 4 k.p.c. Oznacza to, że Sąd Najwyższy sprawdza jedynie, czy rzeczywiście doszło do nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy, albo czy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, bądź czy nie doszło do nieważności postępowania. Tylko spełnienie lub niespełnienie tych przesłanek ma znaczenie w postępowaniu wywołanym wniesionym zażaleniem (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2018 r., I PZ 3/18, LEX nr 2488090 i przywołane w nim orzecznictwo).

Sąd drugiej instancji może uchylić na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. zaskarżony wyrok sądu pierwszej instancji i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Ponadto w orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że przepis ten nie statuuje obowiązku, a jedynie możliwość rozstrzygnięcia kasatoryjnego. Sąd odwoławczy może przyjąć na siebie ciężar ponowienia lub uzupełnienia postępowania dowodowego, a nawet przeprowadzenia tego postępowania w całości (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, OSNC 1999 nr 7-8, poz. 124 oraz uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008 nr 6, poz. 55).

Funkcją art. 394¹ § 1¹ k.p.c. jest wymuszenie merytorycznego orzekania przez sądy odwoławcze procedujące w ramach modelu apelacji pełnej. Oznacza to, że uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić tylko wówczas, gdy sąd pierwszej instancji minął się z istotą sporu albo postępowanie dowodowe trzeba przeprowadzić w całości. Sąd Najwyższy bada zatem, czy rzeczywiście sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy albo czy rzeczywiście wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Dokonywana kontrola ma przy tym charakter czysto

procesowy, co oznacza, że Sąd Najwyższy nie może wkraczać w merytoryczne kompetencje sądu drugiej instancji rozpoznającego apelację. Tym bardziej nie może oddalić apelacji. Zażalenie przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. nie jest bowiem środkiem prawnym służącym kontroli materialnoprawnej podstawy orzeczenia, zarezerwowanej wyłącznie do przeprowadzenia w postępowaniu kasacyjnym.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy jako podstawę wyroku kasatoryjnego powołał tę drugą przesłankę, wskazując na konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości w zakresie dotyczącym roszczenia powoda o ustalenie stosunku pracy. Uchylając wyrok Sądu Rejonowego, Sąd drugiej instancji sformułował wskazania, aby przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd pierwszej instancji ponownie przesłuchał świadków oraz powoda. Z uzasadnienia Sądu Okręgowego wynika, że w istocie Sąd drugiej instancji krytycznie się odniósł do konkluzji Sądu Rejonowego dotyczącej oceny wiarygodności tych dowodów, co miało wpływ na subsumcję adekwatnych przepisów prawa materialnego.

W tych okolicznościach powstaje pytanie o spełnienie przesłanki z art. 386 § 4 k.p.c. w postaci konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. W ocenie Sądu Najwyższego przesłanka ta w rozpoznawanej sprawie nie występuje.

Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, że przesłanki uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania nie powinny być interpretowane rozszerzająco. Nawet potrzeba znacznego uzupełnienia postępowania dowodowego nie może stanowić podstawy do wydania przez sąd drugiej instancji wyroku kasatoryjnego. Kierując się wykładnią językową należy przyjąć, że sąd drugiej instancji nabywa uprawnienia kasatoryjne wyłącznie wówczas, gdy w sprawie w ogóle nie przeprowadzono postępowania dowodowego (np. sąd pierwszej instancji oddalił powództwo bez prowadzenia takiego postępowania) albo przeprowadzono dowody na okoliczności nieistotne w sprawie (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 14 marca 2017 r., III UZ 2/17, LEX nr 2254783; z 3 marca 2016 r., II CZ 110/15, LEX nr 2009506; z 20 lutego 2015 r., V CZ 112/14, LEX nr 1677146; z 21 października 2014 r., III PZ

9/14, LEX nr 1532750; z 5 listopada 2013 r., II PZ 28/13, OSNP 2014 nr 10, poz. 146 oraz powołane tam orzecznictwo). Dodatkowo podkreślenia wymaga, że w obecnym stanie prawnym, ze względu na przyjęty model apelacji pełnej, postępowanie przed sądem drugiej instancji stanowi kontynuację postępowania pierwszoinstancyjnego. Z tej przyczyny usunięcie wadliwości dotychczasowego postępowania lub uzupełnienie postępowania dowodowego, nawet w znacznym zakresie, bez względu na znaczenie dowodów dla merytorycznego rozstrzygnięcia, powinno nastąpić w drugoinstancyjnym, a nie ponowionym pierwszoinstancyjnym postępowaniu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 21 listopada 2013 r., III CZ 51/13, LEX nr 1422036 oraz uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008 nr 6, poz. 55 z glosą G. Rząsy i A. Urbańskiego, Palestra 2009 nr 1-2, s. 270-277). Stąd nie uzasadnia uchylecia przez sąd drugiej instancji wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji konieczność wzięcia przez ten sąd pod rozwagę wszystkich dowodów, które mogły służyć do należytego rozpatrzenia sprawy, albo konieczność ponownej analizy dotychczas zgromadzonego materiału dowodowego, albowiem wszystkie ewentualne braki powinny być w systemie apelacji pełnej usuwane bezpośrednio w postępowaniu apelacyjnym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 10 sierpnia 2016 r., III UZ 7/16, LEX nr 2096153).

W tym kontekście nie można zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, że w rozpoznawanej sprawie ujawniła się konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, skoro decydującym dowodem, który Sąd Rejonowy zobowiązany był przeprowadzić, miało być ponowne przesłuchanie świadków i stron, czyli osób, które już składały zeznania i wyjaśnienia. Sąd Okręgowy miał pełne uprawnienia (kompetencję) do uzupełnienia materiału dowodowego oraz do własnej odmiennej oceny (art. 233 § 1 k.p.c.) zgromadzonych dowodów. Uzasadnione jest zatem twierdzenie strony składającej zażalenie, że nie zachodziła potrzeba przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, co na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. uzasadniałoby wydanie przez Sąd Okręgowy wyroku kasatoryjnego.

Uznając za zasadny zarzut naruszenia art. 386 § 4 k.p.c., Sąd Najwyższy na

podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji postanowienia.